

Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

W imię Boże!

Rok założenia 1894

Wydanie główne

Za Wiarę i Ojczyznę!

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze,
poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka
Tel. 1812 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 200420

Czy Polakom w Niemczech byłoby to wolno?

W ub. niedzielę byliśmy świadkami, jak wielka ilość Niemców oblegała dworzec kol. w Grudziądzu, aby „spełnić swój niemiecki obowiązek” wobec Vaterlandu i oddać głos swój za Hitlerem. Wyjechali do niemieckiej Hawy (Deutsch Eylau) młodzi i starzy. Wszystko to z „poczucia krwi” z radosnym uśmiechem, z niemiecką wesołą piosenką na ustach żegnało Polskę, aby na ziemi wschodnio - pruskiej oświadczyć się za Hitlerem (a może poprosić aby przyszedł na Pomorze i tak wlaźł, jak to uczynił w Austrii).

Tak, Niemcom w Polsce wcale się nie dziwi. Ale dziwi się, że Polska to pozwala i podobno jeszcze daje na taką akcję zniżki kolejowe. Nie, to mnie się wierzyć nie chce, mówią więc podobno.

Czyżby Niemcy Polakom pozwolili na coś podobnego? Powiedzieliby tak: Chcesz głosować w Polsce, to idź, ale już na stałe i do Niemiec nie wracaj, bo my już ciebie nie potrzebujemy.

Czy tak i my nie powinniśmy postąpić? Chcecie, pragniecie mieszkać we Vaterlandzie, to bardzo prosimy, droga do Niemiec stoi wam otwarta, nikt was tu trzymać nie myśli.

Tak było trzeba zrobić, do czego nas zresztą traktat wersalski uprawnia.

Trzeba było też rozparcelować nasze nadgraniczne, tak, aby wokół tychże granic naszego Państwa o dwadzieścia kilometrów w głąb kraju był pancierz stworzony z polskie-

go rolnika — osadnika i rzemieślnika, któryby stał na straży ziem naszych, tak, jak to dziś czynią Niemcy u siebie.

Im to wolno Polaków usunąć z pogranicza, ale gdy my to samo u siebie czynić chcemy, to już skargi, że to ucisk, że się Niemców maltretuje.

Chciałbym, żeby Polacy pod panowaniem Hitlera mieli choć 10 pro-

cent tych praw jakie u nas posiadają Niemcy.

Należy koniecznie wyciągnąć konsekwencje wobec tych co:

a) agitowali na rzecz głosowania, którzy zachęcali do wyjazdu niemieckiego,

b) względem tych co z taką „freudą” jechali na plebiscyt do Niemiec.

Plebiscytowiec, ale Polak.

Konfiskata komunikatu NKW. Stron. Lud. o odwołaniu uroczystości racławickich

Jak to już podawaliśmy w poprzednim numerze, Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego odwołał urządzenie uroczystości racławickich, a to z powodu zakazu przez władze admi-

nistracyjne urządzania tych uroczystości w szerszych terytorialnie okręgach.

Komunikat wydany w tej sprawie przez NKW. Stron. Ludowego zległ w całości konfiskacie.

Premier litewski o stosunkach polsko-litewskich

Kowno. — Na sobotnim plenarnym posiedzeniu sejmu litewskiego premier ks. Mironas wygłosił dłuższe przemówienie, mające charakter deklaracji programowej nowego rządu, a jednocześnie stanowiące odpowiedź na interpelację polskie.

Premier ks. Mironas oświadczył, iż po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Polską, Litwa

chciałaby ułożyć dalsze stosunki z Polską tak, jak to stało się i z innymi państwami.

Omawiając stosunki wewnętrzne premier wypowiedział się przeciwko systemowi demokratycznemu i koalicji partyjnej. Nowy rząd będzie się jednak starał o konsolidację narodową. Respektować też będzie rząd prawa mniejszości narodowej.

Niesłychane fałszywe propagandy hitlerowskiej

Berlin. W czasie niedzielnych „wyborów” liczne dzienniki niemieckie posługiwały się mapami wielkich Niemiec, aby unaocznić potęgę hitlerowskich Niemiec.

„Essner National Zeitung”, organ premiera Goeringa, zamieszcza artykuł ilustrowany mapami, który opisuje dzieje Rzeszy od Karola Wielkiego do Hitlera. Mapa na rok 1938, obrazująca teren wielkiej Rzeszy, zakreśla sąsiedniej Polsce całe Pomorze, większą część Wielkopolski i część Kujaw jako niemieckie tereny skolonizowane. — Reszta Kujaw, reszta Mazowsza i Małopolska do granic Czecho-Słowacji oznaczone są jako tereny o ludności mieszanej. — Poza tym nad Wisłą po Sandomierz figuruje szereg wysepek kolonistów niemieckich.

W ten sposób niemal jedna trzecia część terytorium Polski jest tam przedstawiona jako teren nie-

miecki, względnie mieszany.

Jako niemieckie tereny skolonizowane mapa podaje ponadto Alzację i Lotaryngię, większą część Szwajcarii, znaczną część Czechosłowacji, oraz liczne wyspy na Węgrzech. Jedynie południowy Tyrol, należący do zaprzyjaźnionych Włoch, podany został jako teren o ludności mieszanej.

Choroba nestora publicystów polskich

W Gołoteżyńcu koło Ciechanowa, gdzie stale zamieszkuje, zachorował na serce nestor publicystów polskich, autor głośniejszych „Historia chłopów polskich” Aleksander Świętochowski.

Przy chorobie przebywa stale lekarz. Ze względu na poważny wiek chorego, który liczy 90 lat życia, panuje obawa o życie sędziwego uczonego.

Słuszna odpowiedź!

O co chodziło? Przede wszystkim o to, aby przez coroczne obchody racławickie uczcić pierwszy akt zespolenia ludu z narodem! O nic więcej.

W tym celu miały się w poszczególnych punktach Polski, a najuroczyściej w Racławicach, odbyć manifestacje chłopskie, organizowane przez Stronnictwo Ludowe. Hasłem tegorocznego święta racławickiego jest, jak to wynika z licznych rezolucji, uchwalonych na zjazdach powiatowych S. L., „ani pędzi ziemi polskiej w ręce wroga”, — co jest wyrazem gotowości chłop polski do obrony granic Rzeczypospolitej!

I można by się było spodziewać, że tak pomyślane uroczystości nie natrafiają na specjalne przeszkody. A jednak. Czynniki administracyjne zakazały obchodów masowych, chcąc ludowców zamknąć w granicach poszczególnych powiatów. To znaczy, że w dniu obchodu racławickiego nie wolno było manifestantom udawać się na obchód racławicki ze swego do innego powiatu.

Czy taki zakaz jest oparty na przepisach administracyjnych, w to nie będziemy wchodzić, gdyż to i tak nie wpłynie na zmianę tak dawnego, nawet w obecnych warunkach, zarządzenia. Ale to trzeba podkreślić, że czynniki administracyjne w ostatnich latach nie poczyniły żadnych spostrzeżeń, nie wyniosły żadnej nauki z ostatnich wydarzeń, nie wyłączając zesłorocznych zajęć racławickich.

Jedno atoli władze administracyjne powinny wiedzieć:

stokroć cenniejsze są te obchody, które mają charakter naprawdę społeczny, które uczą tysiączne tłumy, że są spadkobiercami wielkich tradycji, od obchodów „urzędowych”, obelżanych przez ludzi zależnych, na których zagra orkiestra straży pożarnej znanego marsza, padną ogólnie znane frazesy, konsolidujące kilka drobnoustrojów organizacyjnych. Z pierwszych wyrasta siła dla Rzeczypospolitej, drugie wychowują służalców, oddających się za pieniądze każdemu. Pierwsze wypływają z potrzeby serca, dyktuje poczucie własnej siły, własnego dostojenia, własnej niezależności. Drugie zaś są galówkami, niezbędnymi dla takich czy innych posunięć taktycznych i są bez pożytku.

Porównajmy choćby tylko obchód w Nowosielcach z obchodem w Czarnej. Różnicy nie potrzeba doszukiwać się, zbyt to się wysilać. Różnica sama rzuca się w oczy.

Kiedy już mowa o Nowosielcach, w których ludowcy stawili

(Dalszy ciąg na stronie 2-iej)

Hoover o Europie

B. prezydent Hoover, powróciwszy z kilkutygodniowej podróży po Europie, w wywiadzie, udzielonym prasie nowojorskiej, oświadczył m. in. co następuje:

„Podczas podróży mojej odwiedziłem czternaście państw europejskich i znalazłem raczej ducha defenzywy niż ofenzywy. Żadne z tych państw nie jest gotowe do militarnych kroków zaczepnych. Wielki rozwój środków obronnych w ostatnich dwudziestu latach tak ogromnie utrudnia wszelką ofenzywę. Nie sądzę, że utrzymanie pokoju jest niemożliwe. Konieczne jest znalezienie nowej równowagi sił w Europie. Mam wrażenie, że obecne zbrojenia oznaczają przede wszystkim ustanowienie nowej równowagi sił.”

Zdaniem Hoovera, militarystyka oraz tendencja ku samowystarczalności oparte na śrubowaniu taryf celnych, są głównymi przyczynami gospodarczych niedomagań Europy. Znamieną na równie dla stosunków w Europie jest atmosfera strachu, panująca we wszystkich krajach.



(Dokończenie ze strony 1-ej)

się w liczbie blisko 200 tysięcznej, to niechże nam ktoś wreszcie wytłumaczy, co można było ludowcom wówczas zarzucić? Czy to, że zagnadło poważnie się zachowali? Obchodu nowosieleckiego nie zamknięto w jednym powiecie, czynnik administracyjny nie czynił wielkich przygotowań do wielkich ostrożności i... nie się nikomu nie stało. Żadnych nieprzyjemności nie było.

A może nie przyjemne było to, że chłop przy tej okazji wysunął swe słuszne, jak to już teraz wielu z innych obozów politycznych podkreśla, żądania polityczne? Ano, taki już chłop jest. Nie przyszła góra do chłopu, przyszedł, przy okazji, chłop do góry.

Podczas tegorocznych obchodów raclawickich czynnik polityczno-administracyjny tego obawiać się nie potrzebował. Chłopi już swych żądań przed nikim wysuwać nie mają zamiaru. Wiedzą bowiem, że im tak nikt nie odpowie...

To też zamykanie chłopów w dniu 24 kwietnia w poszczególnych powiatach na niewiele się przyda, zwłaszcza tym, którzy przed rozrastającą się potęgą chłopską wykazują co najmniej... niezdeterminowanie.

Zakazy tegoroczne atoli mają jedną dobrą stronę: wieś polska nie potrzebuje mieć odtąd żadnych złudzeń...

W takich warunkach, zabraniających chłopu polskiemu na zamknięcie swych nie kłamanych uczuć patriotycznych, z których wynika jego stała gotowość obrony granic Rzeczypospolitej, nie pozostało władzom Stronnictwa Ludowego nic innego, jak tegoroczne uroczystości raclawickie odwołać.

Urządzanie co roku uroczystości raclawickich uchwalili tegoroczny Kongres Stronnictwa Ludowego. Władze Stronnictwa jednak są ku temu powołane, aby stały na straży godności chłopu polskiego. Odwołując zaś tegoroczne obchody raclawickie Naczelny Komitet Wykonawczy przeciwstawił się zamiarom ograniczania swobód obywatelskich chłopu polskiego.

Na chęć zamknięcia chłopu w granicach powiatu, odwołanie uroczystości, to jedyna, słuszna odpowiedź!

St. K.

Z kroniki ludowej

ZATRZYMANI DZIAŁACZE LUDOWI SĄ ODSZTAWIANI DO MIEJSC URODZENIA.

Warszawa, 8. IV. (PAA) Na terenie woj. kieleckiego policja państwowa zatrzymała trzech działaczy Str. Lud., a mianowicie studenta Un. Jag. Kocana, którego odstawiono do pow. rzeszowskiego. St. Bieńka, który był delegowany na zjazd do Kazimierza Wielkiego, a którego odstawiono do pow. częstochowskiego, wreszcie A. Goskę — do pow. opoczyńskiego. Zatrzymani w pow. mińsko-mazowieckim student Nodzykowski, kierownik organ. Maz. Zw. Młodzieży Wiejsk. „Wici“, został odstawiony przez Kolbiel — Stanisławów — Jadów — Wyszaków — Zatory do Pułtuska.

ROZPRAWA APELACYJNA HR. DROHOJOWSKIEGO.

Lwów. We Lwowie odbędzie się w dniach 11, 12 i 13 maja rozprawa apelacyjna hr. Drohojowskiego. Kasprzaka oraz kilku ludowców, w związku z wyrokiem zapadłym w Przemyślu o udział w zajęciach

podczas strajku chłopskiego. Obronę wnoszą będą adwokaci Grałiński i Hofmoki-Ostrowski z Warszawy, Dregiewicz i Hersztel ze Lwowa, Grossfeld, Peiper i Frim z Przemyśla.

POWITANIE PREZ. GRUSZKI W KRAKOWIE.

Kraków. Przybyłego do Krakowa prezesa rady naczelnej Str. Ludowego B. Gruszkę powitali na dworcu członkowie zarządu okręgowego, krakowskiego koła inteligencji ludowej, dyrekcja Lud. Tow. Wydawniczego. Profesorowa Kiotowa wręczyła p. Gruszcze bukiet czerwonych tulipanów. W redakcji „Piasta“ witali p. Gruszkę prezesi okolicznych zarządów powiatowych oraz szereg osób z Krakowa.

PODZIĘKOWANIE.

Panu Mecenasowi Józefowi Reecze z Kielc za dwukrotną, bezinteresowną i skuteczną obronę przed Sądem Grodzkim i Okręgowym w Kielcach, za sierpniowy strajk rolny składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

Piotr Pawlina i towarzysze.

Jak z dnia na dzień rosną apetyty niemieckie

Korespondent londyński „Kuriera Warszawskiego“ donosi:

Korespondent „Manchester Guardian“ zwraca uwagę na niezwykle zaostrenie tonu przemówień głównych przywódców niemieckich, a przede wszystkim — kanclerza Hitlera, marszałka Goeringa i ministra propagandy Goebbelsa. Korespondent ten porównywa teksty oryginalne przemówień, które są zwykle nadawane przez radio, z tekstami, cytowanymi przez prasę niemiecką, i twierdzi, że prasa podaje przemówienia w formie znacznie złagodzonej.

Wprost pogardliwe są wzmianki o Francji, którą Niemcy lekceważą je-

szcze bardziej, aniżeli czyniły to w roku 1914. Korespondent twierdzi, że plany niemieckie nie przewidują podboju w Europie środkowej i wschodniej, lecz utworzenie szeregu państw wasalnych, przez które Niemcy rozszerzą swoją hegemonię do morza Śródziemnego i morza Czarnego.

Jednym z następstw z podboju Austrii jest to, że Niemcy myślą już o Tryeście, jako o porcie niemieckim, i nie ma żadnej wątpliwości, że są zdecydowane zrobić go takim. Niemcy zamierzają całkowicie wykluczyć Włochy z Europy środkowej i Bałkanów, wysuwając możliwość kompensaty dla nich gdzieindziej.

Śląski zjazd Ozonu

W niedzielę 11 bm. odbył się w Katowicach zjazd działaczy wiejskich Ozonu. Na zjazd ten przybył również szef Ozonu general Skwarczyński, pułk. Wenda, wojewoda Grażyński, oraz grono posłów i senatorów ozenowych. M. innymi na zjeździe tym przemówienie wygłosił i gen. Skwarczyński. Posiadacze radioodbiorników słyszeli zapewne transmisję tego przemówienia, i wszyscy musieli być początkowo zdziwieni czy czasem nie jest to audycja z jakiejś stacji naszego sąsiada zachodniego, bo krzykliwy sposób przemówienia, przypominał prze-

mówienia krzykliwe często słyszane z tych stacji.

Wkrótce jednak radiosłuchacze przekonali się, że to jest istotnie przemówienie gen. Skwarczyńskiego ze śląskiego zjazdu ozenowego, bo słowa i krótkie, krzykliwe zdania, wypowiedziane z przerwami co najmniej minutowymi pozwalały stwierdzić, że jest to przemówienie szefa Ozonu.

W tym występnym przemówieniu, gen. Skwarczyński nie powiedział nic nowego, a tylko to, cośmy już niejednokrotnie od niego czy od jego poprzednika słyszeli.

Krwawe zamieszki w Tunisie

9 zabitych — 50 rannych

Tunis. — Agencja Havasa donosi: W sobotę po południu miał być przesłuchany przez władze sądowe b. profesor szkoły Sadiki — Ali Belhouane. Około pałacu sprawiedliwości zebrał się tłum jego przyjaciół, domagających się jego uwolnienia. Policja, która starała się usunąć manifestantów, była

obrzycona kamieniami, rozległo się nawet kilka strzałów rewolwerowych. Podobne zajścia miały miejsce w kilku innych punktach arabskiej części miasta. Jeden z tramwajów podpalono. W kilku innych wybito szyby. Zaatakowano urząd pocztowy. Podczas zajść został zabity żandarm, a 10 żua-

wów odniosło rany. Po stronie manifestantów padło 8 zabitych, a 40 odniosło rany.

Dziennik „Action Tunisienne“ został zawieszony.

Rezydent generalny zwrócił się do beya Tunisu, by ogłosił stan nadzwyczajny.

Przegląd prasy

GŁODOWY „NADMIAR“ ZBÓŻ.

W artykule „Przewidywania za wiodły“ ostatni numer „Zielonego Sztandaru“ omawia sprawę naszej produkcji zbożowej, i wywodzi dla czego to mimo słabszego urodzaju zeszłorocznego, mamy jeszcze spore zapasy ziarna, tak że chcąc nie dopuścić do dalszej niżki cen za zboża, rząd zniósł z dniem 1 kwietnia zakaz wywozu zbóż zagranicę.

Czytamy więc:

„...gdyby w Polsce podniosła się konsumpcja do poziomu takiego, jaki jest w krajach zachodnio europejskich, gdybyśmy doprowadzili do tego, żeby wieś odżywia się po ludzku, nie potrzebowalibyśmy się obawiać „nadmiaaru“, nawet przy najlepszych urodzajach. W obecnych warunkach nawet, po klęsce posuchy, mamy głodowy „nadmiar“ zbóż, który trzeba wypychać zagranicę, i to w dodatku z dopłatą premii wywozowych.“

Jako zaś ilustrację tego „głodowego nadmiaru“ zbóż w innym miejscu „Zielonego Sztandaru“ czytam taką oto wiadomość:

„W Cykowie (pow. przemyski) dwaj parobcy: Zajac i Procał złapali psa należącego do p. Lastowskiego, zabili go, a wytopiwszy z niego smalec, zjedli.“

Oskarżono ich o kradzież psa. Oskarżeni nie wyperali się przed sądem zarzucanego im czynu, tłu maczyli się jednak nędzą i głodem.

Sąd odroczył sprawę celem przesłuchania głównego świadka.“

GDZIE BYLI CHŁOPI.

W czasie zatargu polsko-litewskiego prasa sanacyjno-ozonowa i endecka głosiła że w demonstracjach wówczas urządzanych nie było ludowców. „Piast“ krakowski na te głosy odpowiada w artykule zatytułowanym „A ludowców tam nie było!“ jak następuje:

„Gdzieś się podzieli ci ludowcy? Oczywiście nie było ich na ulicy warszawskiej. Nie lażili po chodnikach i nie robili popłochu. Nie narzucali się i nie pokazywali nikomu. Nie udawali tanich bohaterów i nie brali po gębie od „narodowej policji“. Byli natomiast tam, gdzie im nakazywał rzeczywisty obowiązek. Zamiast papierowych mieczyków, mieli szable prawdziwe. Zamiast spacerów po Warszawie, stali nad granicą w rynsztunku bojowym. Zamiast wycierać bruki, uprawiali swoje grzędy, by dać armii czego potrzebuje, wyżywić przyszłych żołnierzy, a nie poskąpić także „szlachetnym donosicielom“. I oni muszą jeść!“

Ci chłopie ludowcy, a nie kto inny, mają zapełnić kadry obrońców w razie potrzeby. Oni mają dać konie, wozy, mięso, robotnika. Oni staną murem, albo nikt nie stanie. Oni tam będą, gdzie się Ojczyźnie służy nie pyskowniem, nie wycieraniem kawiarni i bruków, nie pisanem krzykliwych artykułów, poniżających czy donosicielskich, ale sobą i swoim mieniem.“

**Polska Ludowa —
to Polska
mocarstwowa**

Sztucznie i siłą wytworzona jedność nie utrwali potęgi Polski

Gen. Sikorski za rządem zaufania powszechnego, realnie odpowiedzialnym przed narodem

„Politika“ białogrodzka zamieściła w tych dniach wywiad swego korespondenta warszawskiego z generałem Wł. Sikorskim. Dziennikarz jugosłowiański na wstępie szeroko rozpisuje się o roli, jaką gen. Sikorski odgrywał w polskim ruchu niepodległościowym przed wojną i podczas wojny jako też o jego działalności jako męża stanu w Polsce Niepodległej.

„Generał Sikorski — pisze dziennikarz jugosłowiański — jest jednym z tych wybitnych osobistości, które w armii i polityce swego państwa odgrywały doniosłą rolę a których rola nie została jeszcze skończona“.

Bez wszelkich formalności, ciągnie dalej współpracownik „Politiki“ białogrodzkiej — zwróciłem się telefonicznie do generała Sikorskiego i oznajmiłem mu nasze życzenie. Generał Sikorski odpowiedział nam bardzo życzliwie, ale zarazem zwięźle i energicznie. Wszystko to budziło w nas wrażenie, że na drugim końcu drutu telefonicznego stoi człowiek, który „wie, co chce“, a wrażenie to spotęgowało się, gdy spotkał się z znanym tym generałem polskim. Prawdziwie wojskowe zachowywanie się, piękna elegancka postawa jak u większości polskich oficerów. Także w trakcie rozmowy pozostał generał Sikorski prawdziwym żołnierzem-gentlemanem. Gdy oznajmiłem mu, że zajmuje nas jego pogląd na obecną sytuację polityczną polski i jej rozwój w przyszłości, generał Sikorski odpowiedział:

„Jako oficer, będący jeszcze formalnie w służbie czynnej, muszę zachować rezerwę wobec zagadnień, jakie w pytaniach są poruszane. Nie mogę przeto udzielić wam żadnego wywiadu, chociaż wiem, jak poważne pismo reprezentujecie. Aby jednak moja odpowiedź nie była odmowna, pozwolę sobie na uwagę, z której możecie skorzystać i która odnosi się do zagadnień, jakie was zajmują“.

Generał Sikorski dobrze nas zrozumiał, tak samo jak dobrze zrozumieliśmy go my. Dlatego nie przerywaliśmy.

„Życzylbym sobie, — ciągnął dalej gen. Sikorski — wyrazić wam moje głębokie przeświadczenie, że naród polski wyjdzie jako zwycięzca z kryzysu, o jakim wspomnieliście. Nie moja to rzecz, abym tu wskazywał, jaką drogą to nastąpi i jak to naród poprowadzi. Naród polski przecież dysponuje tak silnymi rezerwami moralnymi, że ani na chwilę wątpię nie mogę o jego wielkiej przyszłości. Polacy nade wszystko kochają wolność. Chodzi o to, aby wolność ta była rozważna. Ona musi wytworzyć podstawy silnego i trwałego rządu, opartego na zaufaniu powszechnym i realnej odpowiedzialności przed narodem. Na tej drodze Polska najbezpieczniej rozwinie swe siły naturalne i utrwali swą potęgę... To też najlepiej odpowiadać będzie wymaganiom obrony państwa. W przyszłości bowiem tylko zwarte i zjednoczone narody wytrzymają ciężkie doświadczenia wojny. Natomiast nie wytrzymają ich sztucznie i siłą wytworzona jedność“.

Na tym skończyła się oficjalna część „nieoficjalnej“ rozmowy. — Generał jednak rozmawiał z nami jeszcze a pod koniec prosił, abyśmy podkreślili jeszcze następujące jego słowa:

Aresztowanie i skazanie defraudantów

Policja aresztowała w Katowicach sekretarza magistratu m. Katowic, który pełnił jednocześnie obowiązki skarbnika Zw. Straży Pożarnych wojew. śląskiego pod zarzutem zdefraudowania około 7000 zł. z kasy tego Związku. Po przesłuchaniu aresztowanego przez kazano władzom sądowym. Szczegóły afery trzymane są jeszcze w

„Proszę wierzyć, że dla waszego bratniego nam narodu i jego rycerskiej tężyzny żywie zawsze prawdziwy szacunek i szczerze podziwiam bohaterskie i sławne wojsko jugosłowiańskie“.

tajemnicy.

W Sądzie Apelacyjnym w Krakowie odbyła się rozprawa przeciwko b. urzędnikowi M. Nosalowi oskarżonemu o sprzeniewierzenie kilkudziesięciu tys. zł. w urzędzie pocztowym w Oświęcimiu. Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok I instancji, który skazał Nosala na 5 lat więzienia.

Przemówienie Ojca św. w dzień Wielkiejnocy

W kołach dobrze poinformowanych zapowiadają, że w Niedzielę Wielkanocną, 17 kwietnia, Ojciec św. przemówi do całego świata przez radio.

Przemówienie to transmitowane będzie przez krótkofalową stację radiową watykańską na fali 50,26 m. od godziny 11.50 do 12.20 czasu środkowo europejskiego.

Duchowni-męczennicy za wiarę w Sowietach

W ostatnich miesiącach zaszły sady sowieckie kilku wyższych duchownych różnych wyznań w tajnych procesach na karę śmierci. I tak na podstawie takiego wyroku sądowego stracono niedawno metropolitę niżnonowogrodzkiego Tulakowa oraz duchownych prawosławnych Nikolskie-

go, Winogradowa, Kryla i Topolewowa, rzekomo za udział w zamordowaniu Kirowa i działalność terrorystyczną.

W republice kaukaskiej Adżarii rozstrzelano kilku duchownych mużmańskich z mullah Lordkipadzem na czele.

Na niebezpiecznym zakręcie wsi polskiej

Pod powyższym tytułem znajdujemy w „Depszy“ artykuł, omawiający znaczenie Stronnictwa Ludowego w dzisiejszej sytuacji politycznej. Jedno podpada w dzisiejszych omawianiach: wszyscy, za wyjątkiem oczywiście prasy o nowowej, są zgodni, że postulaty wsi trzeba uwzględnić, aby wyjść z dzisiejszego marazmu politycznego. Do takiego wniosku dochodzi również i „Depsza“, widząc w ewentualnym „przymierzaniu“ Stronnictwa Ludowego z P.P.S. niebezpieczny zakręt w polskiej polityce wewnętrznej, wyciągając wnioski dla pilnej uwagi rządu:

„Faktem jest, że dzisiejsza chłopka wieś polska zaczyna się niecierpliwić i faktem jest, że ma do tego pewne powody, słuszne bowiem jej postulaty albo są ignorowane, albo są ciągle odkładane ad acta, albo do lepszych czasów. Niecierpliwość jest złym doradcą, a jak złym — zaświadczyć może tendencja przymierzania wsi z PPS. Ta tendencja właśnie jest niebezpiecznym zakrętem i zaraz u-motywuujemy na zimno — dlaczego.“

Chłopów mamy w Polsce 20 milionów, czy coś koło tego, gdy wszystkich robotników w Polsce nie mamy nawet miliona, nie mówiąc już o tym, że przecież nie wszyscy oni należą do PPS. To stronnictwo robotnicze jest bardzo szanowną instytucją podczas społecznego pokoju. Gdyby jednak zaczęła się społeczna wojna, to PPS w jednej chwili byłaby zmuszona ustąpić miejsca komuś, bo taki jest porządek tragedii

wszelkiej rewolucji. Z komuną przychodzi dyktatura proletariatu, czyli, że wszyscy, poza elitą proletariacką rządzącą, stają się niewolnikami dyktatury razem z chłopami którzy wtedy zamieniają się na wiejski proletariatus, pracujący na pańszczyźnie Państwa w kołchozach, czyli, w swego rodzaju fabrykach rolnych, należących do monopolu zbożowo - hodowlanego Państwa.

Wierzmy w chłopski zdrowy rozum i jesteśmy pewni, że wysuwając taktykę przymierza z PPS i tendencji organizowania związków zawodowych chłopskich, — stronnictwa chłopskie nie miały na myśli wzmożenia liczebnego swego ruchu ani nie miały zamiaru narażania się na los chłopów rosyjskiego, który przed dwudziestu laty sprzymierzył się z robotnikami miejskim i obydwaj zginęli w uściskach „elity proletariackiej“, lecz że postawiły po prostu na grę zagrożenia dla poparcia swoich postulatów.

Ten niebezpieczny jednak zakręt może się stać katastrofą i może się okazać rzeczywistością, jeżeli rząd w dalszym ciągu będzie odkładał za spokojenie słusznych żądań wsi. — A jeżeli sobie uprzymiemy, że te słuszne żądania nie są wcale wybujałe, ani niemożliwe do ziszczenia, to musimy stwierdzić, że ten zakręt będzie niebezpieczny wówczas tylko, gdy rząd nie wyciągnie konsekwencji ze stanu rzeczy i nie zrobi zdecydowanego kroku naprzód przez lepszą ordynację wyborczą i uczciwe wybory do Sejmu, bo to jedynie może stworzyć mocną barierę na tym zakręcie.“

Doc. Cywiński skazany na 3 lata Red. Zwierzyński został uniewinniony

Warszawa — Sąd Okręgowy ogłosił w poniedziałek o godz. 1.15 wyrok w sprawie doc. Stanisława Cywińskiego i b. posła Zwierzyńskiego, oskarżonych z art. 152 kk. t. j. o zelżenie Narodu Polskiego przez uchybienie pamięci śp. Józefa Piłsudskiego.

Na mocy tego wyroku docent Cywiński skazany został na 3 lata więzienia i 150 zł. tytułem kosztów sądowych. Red. Zwierzyński został uniewinniony.

Salwa w Tyflisie pozbawia życia uczonych

Tyflis. — W Tyflisie zostali rozstrzelani przez oddziały GPU Grzegorz i Aleksy Czerteli, profesorowie uniwersytetu, Skitizwski i Leonidze, członkowie Instytutu Pasteura, Dżawachizwili, znany gruziński powieściopisarz, Achmeteli-Tabidze, poeta, ponadto kilku lekarzy, inżynierów, oraz majstrów fabrycznych.

Z procesów ludowych

SĄD APELACYJNY OBNIŻA KARY ZA STRAJK CHŁOPIŃSKI

Lwów, 12. IV. (PAA). We Lwowie odbyła się przed Sądem Apelacyjnym rozprawa odwoławcza w sprawie przeciw 15 ludowcom z gromady Czelatycze, pow. jarosławskiego, zasądzonym przez Sąd Okręgowy w Przemyślu za udział w zajściach w okresie strajku chłopskiego. 2 spośród oskarżonych, a to Antoniemu Bąkowi i Janowi Pukasowi, sąd przemyski wymierzył karę 5-letniego więzienia, co swego czasu wywarło olbrzymie wrażenie. Sąd Apelacyjny kary te obniżył do jednego roku. Obniżył też Sąd Apelacyjny oskarżonym A. Jabłońskiemu karę z 2 lat na 1 rok, a Adolfowi Stefanowskiemu z 1 roku na 3 mies. Kary innych oskarżonych w granicach od 8 miesięcy do 1 roku zostały zatwierdzone. Rozprawie przewodniczył sędzia apelacyjny, dr. Januszewski, oskarżał prok. Sobolewski, bronił bezinteresownie dr. Grossfeld i dr. Herschtal.

UNIEWINNienie DZIAŁACZA LUDOWEGO

W styczniu br. Sąd Grodzki w Pilicy zasądził działacza ludowego Adama Goskę na 6 miesięcy bezwzględnej aresztu i grzywnę, za wygłaszanie rzekomo podburzających przemówień na terenie powiatu olkuskiego.

W dniu 31 marca odbyła się przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu rozprawa odwoławcza. Sąd po przesłuchaniu świadków odwoławczych i wywodach obrońcy, uchylił wyrok Sądu Grodzkiego w Pilicy i uniewinnił ob. Adama Goskę.

Oskarżonego bronił bezinteresownie adwokat Tadeusz Woner z Sosnowca.

Kto szanuje chłopą
Szanuje całą Polskę

Zjazdy i zgromadzenia Stronnictwa Ludowego

Zjazd powiatowy Stron. Ludowego w Jarosławiu

W dniu 25 marca br. odbył się w Jarosławiu niezwykle liczny Zjazd powiatowy Str. Lud. powiatu jarosławskiego.

Sala nie mogła wszystkich delegatów pomieścić, tak, że wielu z nich odeszło.

Zjazd był pierwszym po kongresie odbytym w lutym br. w Krakowie, to też zainteresowanie nim było olbrzymie.

Zjazd zajął Franciszek Nowosiad z Wierzbnej, pełniący obowiązki prezesa Stronnictwa na powiat jarosławski.

Referat polityczny wygłosił Burda, prezes powiatowy Str. Lud. na powiat łancucki, który też streścił zebrany dokładnie przebieg całego kongresu.

Z ramienia Zarządu Okręgowego w Krakowie przemawiał Zaleski.

W dyskusji zabierali głos: Stefan Kominko, wzywając chłopów ruskich do współpracy z chłopami polskimi i jednoczenia się pod sztandar Stronnictwa Ludowego. Przemawiali da-

Ze zjazdu w Podhajcach

Dnia 17 marca odbył się zjazd powiatowy sprawozdawczy z Kongresu za legitymacjami, gdyż starostwo na publiczny zjazd nie zezwoliło.

Zjazd odbył się w sali Domu Narodowego u Ukraińców, bo sali „Sokoła” nam odmówiono. Jak mamy wiadomość, na to wpłynęły czynniki. Na zebraniu przewodniczył Maczek Franciszek.

Duża sala wypełniła się po brzegi. Koło domu, gdzie odbywało się zebranie, było prawdziwe obleżenie. Tysięczne rzesze chłopów, którzy z powodu braku legitymacji nie mogli wziąć udziału, otoczyły zwarta masa budynek.

Sprawozdanie złożył Zareba Władysław z Mazurów i Miechocki Piotr z Wiśniowczyka. Przemówienia te były co chwila przerywane bucznymi oklaskami. W dyskusji przemawiali: Gerlach Józef, Stójkowski Joachim i inni.

Zjazd uchwalił znane rezolucje.

lej: Julian Cwypar z Raczyn i Wojciech Stanowski z Cieszacina Wielkiego.

Karol Wlazło z Powłosiowa zdał

Echa strajku w Kielcach

W październiku 1937 roku toczyła się przed Sądem Grodzkim w Kielcach rozprawa karna o strajk rolny przeciwko Piotrowi Pawlinie, Janowi Szwedowi, Jakóbowi Ziębie, Stanisławowi Ziębie, Józefowi Ziębie, Wincemu Borykiem i 14-letniemu Jasowi Ziębie, — w wyniku której Sąd Grodzki skazał Piotra Pawlinę na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na 3 lata, zaś resztę oskarżonych uniewini-

sprawozdanie z kongresu, a sprawozdania tego zebrani wysłuchali ze szczególnym zainteresowaniem.

Po uchwaleniu szeregu rezolucji i odśpiewaniu „Gdy naród do boju”, — Zjazd w podniosłym nastroju zakończył swe obrady, które trwały od godziny 10 do 3 po południu.

nił. Od powyższego wyroku zaapelował oskarżyciel publiczny, żądając ukarania wszystkich oskarżonych.

W dniu 28 marca br. odbyła się przed Sądem Okręgowym w Kielcach rozprawa odwoławcza. Sąd Okręgowy oddalił jednak żądania oskarżyciela publicznego, zatwierdzając wyrok pierwszej instancji. W obydwóch instancjach bronił bezinteresownie adwokat Reczek z Kielc.

W Lubartowskim policja nie zezwala na kursy ludowe

Lubartów. Policja państwowa nie zezwoliła na odbycie kursu Stronnictwa Ludowego w Nowej Woli, aresztując prezesa zarządu powiatowego Mazurka oraz przybyłego na kurs działacza młodzieżowego Cichockiego z Warszawy. Gdy w sprawie aresztowanych interweniował przybyły delegat sekretariatu naczelnego, J. Gójski, u tamt. starosty, został ukarany przez sąd starościński na 100 zł.

grzywny z zamianą na 3 dni aresztu. Rozprawa odbyła się z miejsca, po wizycie p. Gójskiego u starosty.

Z kolei p. Gójski udał się na kurs do wsi Syry, został zatrzymany przez policję państwową, a kurs rozwiązany. P. Gójskiego odstawiono do sędziego śledczego w Lubartowie, który po przesłuchaniu zwolnił p. Gójskiego, zarządzając nadzór policyjny.

Stalin koncentruje władzę w rękach kilku ludzi

Moskwa. — Ostatnie zmiany w rządzie sowieckim wskazują na dalszą centralizację władzy dookoła osoby Stalina, który zamierza kierownictwo wszystkich najważniejszych komisariatów skupić w rękach paru najbliższych swoich współpracowników. Stąd powstaje niepraktykowana nigdy w Sowietach sytuacja — powierzenie tej samej osobie kierownictwa kilku resortów jednocześnie. (Ł. Ka-

ganowicz — ciężki przemysł i komunikacja. Jeżow — sprawy wewnętrzne i transport wodny).

Coraz częściej powtarzające się ataki prasy sowieckiej pod adresem działalności różnych komisariatów wskazują, że ta kumulacja władzy pójdzie dalej i znacznie zmniejszy ilość osób zasiadających w Radzie Komisarzy Ludowych. (ATE.)

Z ruchu organizacyjnego Stronnictwa Ludowego

Powiat Mińsk Mazowiecki: W poniedziałek 18 kwietnia br. po nabożeństwie nastąpi wręczenie sztandaru gminy Kolbiel. Zbiórka o godz. 10 rano w Borkowie, następnie pochód do Kolbieli na nabożeństwo, a potem pochód do wsi Borków, gdzie nastąpi wręczenie sztandaru. Zapraszamy Koła S. L. ze sztandarami ludowymi.

Po wręczeniu sztandaru gm. Kolbiel w dniu 18 kwietnia br. odbędzie się w Borkowie konferencja wszystkich zarządów Kół S. L. z powiatu Mińsko - Mazowieckiego. Wstęp za legitymacjami.

Zarząd Pow. S. L. na pow. mińsk-maz.

Powiat Olkusz: Dnia 19 kwietnia o godz. 13-tej odbędzie się konferencja Zarządu Stronnictwa Ludowego Powiatowego w Chelmie pod Wolbromiem. Na konferencję zaprasza się wszystkich prezesów Kół Stronnictwa Ludowego. Sprawy bardzo ważne.

Prez. Pow. W. Okrajni.

Powiat Wieluń: Dnia 1 maja odbędzie się w Wieluniu zjazd statutowy członków Stronnictwa Ludowego. — Wstęp za legitymacjami na rok 1938.

Zarząd Pow. S. L. w Wieluniu.

Powiat Kalisz: Zawiadamiamy, że w dniu 24 kwietnia odbędzie się Zjazd Statutowy Stron. Lud. w Kaliszu. Początek o godz. 10 rano punktualnie. — Wstęp i prawo głosu mają tylko te Koła, które opłaciły składkę członkowską na rok 1938. Przybywajcie licznie.

Prezes Pow. H. Rychter.

Piotrków Trybunalski: W drugi dzień Świąt Wielkanocnych (18 kwietnia) odbędzie się w Borowej, w świetlicy ludowej konferencja Zarządu Powiat. wraz z Zarządami Kół S. L. naszego powiatu. Przybywajcie! Sprawy bardzo ważne.

Wybuch pocisków artyleryjskich

Królewiec. — Przy załadunku transportu amunicji dla baterii artylerii nadbrzeżnej nastąpił wybuch w składach artyleryjskich marynarki w Pile. 10 pracowników tych składów poniosło śmierć, a 4 jest ciężko rannych. Budynek, w którym mieściły się składki uległ zniszczeniu.

Tajemnica Wieży

POWIEŚĆ KRYMINALNA

PRZEKŁ. EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO

39

Przed okazałym wejściem głównym do pałacu młodzi ludzie spotkali pięćdziesięcioletniego mężczyznę w doskonale skrojonym granatowym ubraniu. Ku wielkiemu zdziwieniu Johna, nobliwie wyglądający pan okazał się ojcem Doroty.

— Proszę panie Harrigan — powiedział uprzejmie. — Każę przenieść telefon do biblioteki. Tam panu nikt nie przeszkodzi.

Wprowadził Johna do olbrzymiego pokoju ozdobionego ciemnymi bazeriami. Stylowe drewniane półki były zawałone tysiącami książek, pod oknem na małym stole stał telefon.

John połączył się z „Białym Łabędziem”.

Upłynęło kilka minut, zanim Ronald Hardy podszedł do telefo-

nu. Ledwo John wymienił nazwisko, inspektor zawołał:

— Hallo, panie Harrigan! Przed chwilą miałem diabelną rozprawę ze stangretem Rankinem. Tak się nalił whisky, że mowy nie ma, by mógł powrócić powozem. Teraz leży na ławce w sali ogólnej i tak chrapie, że inni goście muszą krzyczeć, żeby się porozumieć. Ma pan dla mnie jakie nowiny?

John opowiedział o znalezieniu pudełka ze szprycą, które pan Fenwick prawdopodobnie chciał schować.

— Dobrze — odparł inspektor Hardy. — Muszę mieć to pudełko. Przywiążę Rankina, a sam siadę na kozioł i jakoś dowiozę pijacznę do Lawrence Coura. Szkapę ledwo powłóczy nogami, więc przypusz-

czam, że nie przyjadę wcześniej jak o wpół do ósmej.

John opuścił wspaniałą bibliotekę. W hallu spotkał Dorotę Elford.

— Gdzie jest ojciec pani? Chciał bym mu podziękować.

— Poszedł na górę. Może pan mnie złożyć podziękowania. Przekażę je tatusiowi przy sposobności.

John rozejrzał się ostrożnie. Miał ochotę uściśnąć dziewczynę, lecz pomyślał, że to byłoby szczytem bezczelności i nieostrożności.

— Pani mnie odprowadzi? — zapytał szeptem.

Potrząsnęła głową. Jej oczy błysnęły kpiąco.

— Nie, muszę tu pozostać.

— Szkoda. Wiele jutro o piątej, dobrze?

— O czwartej.

— Doskonale, niech będzie o czwartej.

John pożegnał się i odszedł.

Słońce zniżyło się i niebo na zachodzie było objęte krwawą łuną. Ostatnie czerwone promienie jeszcze oświecały wierzchołki drzew, ale pod nimi mrok gestniał stopniowo i na dole już było ciemno.

John usłyszał hałas oddalającego się wozu. Prawdopodobnie samochód uwoził zwłoki Archiego La-

wrence'a.

II.

Światło dzienne zupełnie zgasło. Powiało jesiennym chłodem.

Inspektor Hardy, przemawiając na różne sposoby do szkapę, do białego wreszcie do Lawrence Coura i pozostawił przed stajnią powóz, na którego tylnym siedzeniu jak worek z kartoflami leżał Rankin.

Przywitał się przyjaźnie z Johnem i obaj udali się w zarośla, gdzie Harrigan znalazł tekturowe pudełko ze szprycą i z ampułkami. Inspektor posuwał się ostrożnie, przyświecając kieszonkową lampką elektryczną.

W pewnym momencie John go przytrzymał za ramię, przykucał, podniósł kwadratowy kawałek mechu — i wyprostował się zaskoczony. Pudełko znikło!

Hardy położył mech na dawne miejsce i zgasił lampkę.

— No, co? — szepnął. — Wyprowadzili nas w pole.

— Musiał je zabrać ślad. Pojechał samochodem pogrzebowym do Scrutonu — odparł zmieszany John.

— A może już wrócił?

— Zdaje się, że nie.

Wiadomości bieżące

Czwartek 14 kwietnia 1938 r.

Czwartek: † Wielki — Hermenegilda
Wschód słońca: 4,44; zachód: 18,30
Piątek: † Wielki — Anastazji
Wschód słońca: 4,42; zachód: 18,31
Sobota: † Wielki — Benedykta
Wschód słońca: 4,39; zachód: 18,32

* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“** wydajemy w objętości 6 stron. Zrazem dodajemy bezpłatny dodatek „GOSPODARZ I OSADNIK“

* **DLA NASZYCH NAJMŁODSZYCH CZYTELNIKÓW** łączone „PRZYJACIEL MŁODZIEŻY“ wzgl. „MŁODA POLSKA“

WOJ. CENTRALNE

BANDA PORYWACZY BYDŁA

Warszawa — Od dłuższego czasu grasuje pod Warszawa banda porywaczy bydła. Na czele jej stoi Tadeusz Łapiński.

Przed paru dniami w Starym Bródnie zrabowano gospodarzom 6 rasowych krów. Policja wszczęła pościg i było odnaleziono w oborach Łapińskiego.

Bandyta Łapiński i jego pomocnik Grzek zdołali zbiec. Aresztowano jedynie współniczkę bandy złodziejskiej Nowacką, Łaczyńską i Łapińską.

DLUŻNICY POBILI

POBORCE PODATKOWEGO

Łuków — Do Kocka w pow. łukowskim przybył poborec Urzędu Skarbowego, Marian Waszczuk, który udał się do mieszkania Motka Zylbersztejna i zażądał zapłaty należności podatkowych. Żona dłużnika — Syma — usiłowała ukryć wózek z pieniędzmi. Widząc to poborca, odebrał jej pieniądze. Wówczas cała rodzina Zylbersztejna rzuciła się na Waszczuka, powalili go na podłogę, porwali na nim ubranie i bieleznię i odebrawszy pieniądze, zbiegli. Przeciwno Zylbersztejnemu wdrożono sprawę karna.

MELINA PRZEMYTNICZA

W MIESZKANIU KUPCA

Sosnowiec — W związku z wykryciem wielkiej sfery przemytniczej Bessera w Katowicach, policja — łącznie z funkcjonariuszami straży granicznej, przeprowadziła rewizję w mieszkaniu kupca sosnowieckiego żyda Arona Lenczera. W czasie rewizji wykryto melinę przemytniczą i zakwestionowano bardzo wiele towaru pochodzącego z przemytu. Lenczer został aresztowany i przekazany władzom sądownym w Katowicach.

HARAKIRY CHOREGO

Sosnowiec — Mieszkaniec Sosnowca, Sadowski, chory od dłuższego czasu, w stanie silnego rozstroju, rozpruł sobie brzuch brzytwą, poprzecinał żyły na rękach a następnie poderżnął gardło. Przed przybyciem pogotowia Sadowski zmarł.

ZERWANE PRZEWODY

PORAZILI 8-LET. CHŁOPCA

Będzin — W czasie szalejącej burzy zerwały się przewody elektryczne. Jeden z przewodów spadł na 8-letniego Walemana, który uległ ciężkiemu porażeniu. Chłopiec przewieziony został do szpitala.

KRESY WSCHODNIE

WYKOPAŁ SKARB

Horochów. — W czasie pracy na polu mieszkaniec wsi Zaturce w powiecie horochowskim. Mikołaj Jurczuk znalazł na głębokości jednego metra gliniany dzban, napelniony srebrnymi monetami polskimi, pochodzącymi z 17 wieku.

Pościg za złodziejem samochodowym

Emocjonujący pościg za złodziejem samochodowym rozegrał się w nocy na ul. Chłodnej w Warszawie.

Kierowca stojącej na postoju przy zbiegu ul. Chłodnej i Wroniej taksówki, oddalił się na chwilę. Skorzystał z tego jakiś mężczyzna, który wskoczył do samochodu i zapuściwszy motor, pojechał w kierunku pl. Mirowskiego.

Gdy taksówka miała już zniknąć na zakręcie ulicy, kierowca spostrzegł kradzież samochodu. Zaalarmował swoich kolegów i wskoczywszy do

przejeżdżającej taksówki rozpoczął pościg. Złodziej rozwinał szybkość samochodu do 90 km na godzinę. W każdej chwili groziła niebezpieczna katastrofa.

Wreszcie na rogu ul. Przedniej wpadł na nadjeżdżający z przeciwnej strony samochód. Nastąpiło zderzenie. Wówczas dopiero złodzieja aresztowano i przeprowadzono do komisarjatu. Okazało się, że jest to mieszkaniec wsi Gołębki pod Warszawą, Marian Rychlica. Osadzono go w areszcie przy urzędzie śledczym.

Zajścia antyżydowskie

Białystok — W dniu 5 bm. w czasie jarmarku w Dąbrowie pow. sokolskiego, doszło do zajść antyżydowskich. W związku z tym zatrzymani zostali i osadzeni w więzieniu: Bronisław Ogolik, Jan Kotowski, Sztuka, Stanisław Falkiewicz, Stanisław Fliemon, Jan Wysocki, Bronisław Żynów-

ka, Antoni Rakowski, Alfons Marglewicz. Poza tym, po przesłuchaniu — przez sędziego śledczego, 8 uczestników zajść oddano pod dozór policji, zaś ostatnio, w trakcie dalszego dochodzenia policja zatrzymała jeszcze 12 osób, które przekazano do dyspozycji władz sądowo-śledczych.

Dyktatura chorych nerwów

powoduje rozbicie równowagi wszystkich władz duchowych, uniemożliwia pracę, odbiera sen, czyni człowieka rozdrażnionym, przykrym dla otoczenia i wtrąca chorego w stan przygnębienia i rozpacz. Kuracja ziołami Dra Breyera Nr. 4 dla nerwowych

— wzmacnia, uspakaja wzburzone lub wycieńczone nerwy chorego, przywraca sen. Poradzić się swego lekarza, a doradzi Wam zioła Dra Breyera. Do nabycia wszędzie. Wytwórnia Polherba, Kraków-Podgórze.

REWINDYKACJA KOŚCIOŁA

Brześć — Na zarządzenie wojewody poleskiego władze administracyjne przekazały na rzecz diecezji pińskiej zabytkowy kościół O. O. Cystersów w Wistyczach pow. brzeskiego. Przebiega pięknej, barokowej świątyni — skonfiskowanej w 1864 r. przez rząd carski i zamienionej na cerkiew prawosławna — dokonał pełnomocnik biskupa pińskiego ks. kanonik Żoładkowski, dziekan i proboszcz brzeski. Równocześnie kościół wistyecki został przekazany w tymczasowe zawiadowanie ks. proboszczowi w Czernawczycach.

Wraz ze świątynią oddano kościółowi sąsiedni budynek t. zw. „dom przeora“, mieszczący obecnie szkołę powszechną, która z końcem aieź. roku szkolnego zostanie przeniesiona do nowowzniesionego gmachu.

SAMOBÓJCA PODPALACZEM

Pińsk — Śledztwo w sprawie tajemniczych zwołów na torze kolejowym pod Pińskiem, ustaliło, iż zabitym przez pociąg był Tomasz Lukianczuk ze wsi Hankowice, pow. pińskiego, — który po podpaleniu zabudowań Eufemiusza Szwejki, z obawy przed odpowiedzialnością, popełnił samobójstwo.

ZASTRZELIŁ TEŚCIA

Nowogróddek — W czasie sprzeczki, Jan Kurian, mieszkaniec wsi Siedcewin, pow. nowogrodzkiego, został zastrzelony przez swego zięcia, 35-letniego Bazylego Kaluka. Zbrodniarz oddał się w ręce policji.

POKŁADY RUDY

W PUSZCZY NALIBOCKIEJ

Wilno — Po zbadaniu przez specjalistów terenów puszczy Nalibockiej, gdzie znajduje się ruda żelazna, stwierdzono, że ruda ta posiada od 3 do 4 proc. żelaza. Pokład rudy wynosi około 40 tys. ton, przy czym istnieją dane, że w puszczy Nalibockiej znajdują się pokłady znacznie bogatsze, ale jeszcze nie zbadane ze względu na trudny dostęp (teren błotnisty).

Na terenach zbadanych będą mogły powstać nieduże zakłady hutnicze pod warunkiem dostarczenia dodatkowego złomu

MAŁOPOLSKA

ZABÓJSTWO NA ZABAWIE

Kraków — Przed Sadem Przy sięgłych rozpoczęła się rozprawa przeciw braciom Tadeuszowi i Wojciecho wi Dziurom. Tadeusz Dziura w czasie zabawy strzelił z uciętego karabinu do Leona Chabasa, tańczącego z Anastazją Wachen, zabijając oboje. Wojciech Dziura oskarżony jest o udzielenie bratu pomocy przez dostarczenie karabinu.

WIELKI POŻAR WSI

Łów — W Ohroszynie pod Łwem wybuchł pożar, który strawił 2 domy mieszkalne, 10 stodół i 10 stajen, wyrządzając szkodę na 30.000 zł. Pożar wzniciłi chłopcy w czasie przedświątecznej strzelaniny.

W OBRONIE KATOWANEGO

KONIA ZABIŁ WOŹNICE

Rzeszów. — We wsi Dąbrowa pod Rzeszowem kilkanaście osób stanęło w obronie konia katowanego przez woźnicę Mendla Wildmana. Dwaj świadkowie tej sceny: Polek i Wołek pobili Wildmana i jego syna orczy-

Bydło i mięso

z dnia 12-go kwietnia 1938 r.

Płacono w złotych za 100 kg. żywej wagi

	Warszawa	Poznań
Woły wytucz.	81—90	64—70
Woły mięsiste	64—70	54—62
Stadniki wytucz.	70—75	60—66
Stadniki mięsiste	60—69	52—60
Stadniki mierne	—51	40—42
Krowy wytucz.	81—87	62—70
Krowy mięsiste	63—70	52—58
Krowy mierne	46—51	20—30
Jalówki wytucz.	—	64—70
Cięta db. odżyw.	75—92	70—76
Świnie:		
ponad 150 kg.	101—108	—
120—150 kg.	95—101	88—88
100—120 kg.	86—94	82—84
80—100 kg.	81—85	79—81
mięsiste ponad 80kg.	—	74—78

Wartość pieniędzy:

1 funt szterl. angielskich	zł 26,40
100 franków francuskich	zł 16,40
100 franków szwajcarsk.	zł 121,90
100 belgów belgijskich	zł 89,40
100 koron czeskich	zł 13,75
100 guldenów gdańskich	zł 100,00
100 marek niemieckich	zł 104,00



kiem od wozu po głowach tak ciężko, że starszy Wildman przewieziony do szpitala wkrótce zmarł. Sprawców zabójstwa aresztowano.

Kto miał szczęście?

I-szy DZIEŃ CIAGNIENIA

I. ciągnięcie

Stała dzienna wygrana 5000 zł. padła na nr. 35977

Zł 15.000 —	84998
Zł 10.000 —	17274 93497 114265 144980 149936
Zł 5.000 —	3179 7611 51629 65027 102315
Zł 2.000 —	14819 32796 39182 62593 78117 85480 145495
Zł 1.000 —	20074 21461 29442 49963 69352 79282 83680 138538 158563
Zł 500 —	795608 20543 27773 48824 54740 62125 62478 84870 93738 100224 123930 129066 134873 139562 153225 156647 28794 30224 34583 34547 37325 39860 40955 44681 44710 45174 47420 53938 55087 56113 63445 63985 65438 65848 66223 67188 71318 72298 72871 74333 79855 80592 85991 89602 91831 93690 92572 94145 94228 94676 98750 103329 104488 108473 109027 110788 112505 114064 122897 123868 126576 128967 132194 133355 135263 135551 138858 141089 146605 149338 150157 150989 153818 154004 156709 158379 158152 158203

II. ciągnięcie

Stała dzienna wygrana 20.00 zł. padła na nr. 107763

Zł 75.000 —	1626
Zł 50.000 —	74001
Zł 15.000 —	87659
Zł 10.000 —	156741 59189 14039 108336
Zł 5.000 —	41740 89148 91444 116776 124631 131824 158156
Zł 2.000 —	14781 104178 90688 65508 92906 145936 149516
Zł 1.000 —	5801 16182 19255 54788 59220 74006 79409 83046 106494 111875 125509 127500 134490 159139
Zł 500 —	10310 13710 16468 17450 17783 2093 38542 54640 55757 62720 97902 97996 112834 114456 148295 153883 156899 159802
Zł 250 —	1649 2444 10390 10446 1202 16336 18382 18748 19083 19614 22161 24847 22025 22035

2-gi DZIEŃ CIAGNIENIA

I i II ciągnięcie

Główna wygrana 150.000 zł. padła na nr. 20711

Zł 25.000 —	14069 36621
Zł 15.000 —	7615 112484
Zł 10.000 —	23766 117182 13790
Zł 5.000 —	30366 45754 47228 51950 78785 143792
Zł 2.000 —	15761 18138 18428 45140 68028 27612 123045 144954 72537
Zł 1.000 —	9407 19052 30410 60024 61563 93341 98571 119669 131228 142187 149821
Zł 500 —	11037 14525 31502 34299 49502 50224 923 52950 61597 66260 79290 81603 82593 84384 113079 115667 130776 151543 156089 159698

III ciągnięcie

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 116970

Zł 75.000 —	83793
Zł 50.000 —	132532
Zł 25.000 —	18944
Zł 15.000 —	3182 23788 103056
Zł 10.000 —	23884 114547 154725 147030
Zł 5.000 —	78502 15412
Zł 2.000 —	27589 6769 67203 80692 119519 151621 60822
Zł 1.000 —	13720 78943 79378 92744 143623
Zł 500 —	6541 8471 23214 44989 47419 60088 60914 70473 75027 78983 82542 84096 113740 121584 121209 121984 130022 14796 152286 155691 158153 159392



Uporekliwe ZAPARCIE STOLCA

zatrzuwa organizm, pogarsza samopoczucie, odbiera apetyt, oraz chęć i zdolność do pracy.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

stosowane przy zaparciu (obstrukcji) są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydalają niestrawione resztki pożywienia, stosują się również skutecznie w chorobach nerek, wątroby, pęcherzyka żółciowego (kamicy), reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

Próbkę od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
**PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPE I KATARZE**

PRAKTYCZNE PRZEPISY

SMAZENIA KONFITUR
SPORZĄDZANIA KOM-
POTOW I SOKOW przez

ROŻĘ MAKAREWICZOWĄ
CENA Z PRZESYŁKĄ ZŁ. 2,25.

Przesyłkę uskuteczniamy za poprzednim nadesłaniem należności. Pieniądze wpłacić można w każdym Urzędzie Pocztowym za pomocą przekazu rozrachunkowego

Zamówienia przysyłać należy:

Zakł. Graficzne i Wydawnicze
WIKTORA KULERSKIEGO
w Grudziądzu - Pomorze.

Mieszkania

Mieszkanie
3 pokojowe z łazienką do
wynajęcia, Grudziądz, Pił-
sudskiego 96.



Z latarnią szukając

nie znajdzie się
człowieka który-
by nie uznał

korzyści
płynących
z ogłoszeń

GDY NOGI BOLĄ



Ułga już po
30-ty sekundach

Zbolałe, spuchnięte
nogi! Palce, kłu-
jące odciski! Oto
pewny i łatwy środek.
Osiągniesz natych-
miastową ulgę i po-
będziesz się odcisków
wraz z korzeniami,

bez bólu i niebezpieczeństwa. Należy
wysypać tyle Saltrat Rodell do ciepłej
wody, by przybrała ona wygląd mleka.
Z tych kojących soli wydziela się tlen
i wystarczy zmoczone, zbolałe nogi
zanurzyć w tej cudownej kąpeli, by
poczuł dobroczynne działanie tlenu,
który łagodzi podrażnione nerwy i
mięśnie nóg. Sole te przenikają
do głębi porów, zmniejszają spuch-
liznę, zmniejszają stwardnienia i
odciski, które odejmujemy z łatwością.
Wylecz swe cierpiące nogi i dopro-
wadź je do stanu doskonałego zdrowia.
Kup dziś jeszcze paczkę Saltrat
Rodell w aptece, składzie aptecznym
lub perfumerii. Szczerliwy wynik
gwarantowany lub całkowity zwrot
pieniędzy. Skład główny: Ontex,
Warszawa, Traugutta 3.

Wilhelm Müller

Szkoła śpiewu kanarka

cena z przesyłką 1,75 zł

Hodowla ptaków śpiewających

cena z przesyłką 0,95 zł

poleca

Księgarnia „Gazety Grudziądzkiej”
Grudziądz Droga Łąkowa

Ciekawe powieści!

Okazja!

Geny załżone!

CZEJAD
Na indyjskich stepach
Obraz z życia i walk
skich pionierów wśród Indian
Loango
Powieść osnuta na tle życia mu-
rzynów i ich walk z handla-
rzymi niewolników
Wierzy sługa
Rok 1857
Hindusów z krucieżstwem zstąpionym przez
Anglików
COOPER
Ostatni z Mohikanów
Pogromca zwierza
Z krainy lwów
BARFUSS
W kraju męznych burów
HOFFMANN
Nad brzegami złotodajnej rzeki
Łupieżca rozbitek
Kat z Elbląga
J. KRASZEWSKI
Szwedzi w Częstochowie
Czartowski Zamek

Książki wysyła
przednim nadesłaniem
przesyłki za książki doł
na portu.

my tylko za po-
pieniędzy. Do
czyć należy 15 gr

Powyższe książki do nabycia w księgarni
Zakładów Graficznych i Wydawniczych
W. Kulerskiego Grudziądz (Pomorze)

Radioprogram z Warszawy

PIĄTEK, 15 kwietnia.

Warszawa. 6.15 Pieśń i gimnastyka; 6.40
Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.15
Płyty; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja
południowa; 15.30 Ziemia, po której stał
Zbawiciel (audycja dla dzieci starszych);
16.00 Rozmowa z chórami; 16.15 W drodze
na Golgotę (pieśni wielkopostne); 16.50 Po-
gadanka aktualna; 17.00 U stóp Krzyża
(audycja literacka); 17.25 Luigi Boccherini:
Stabat Mater — oratorium na 2 sopran, tenor,
chór i orkiestrę smyczkową; 18.00
Przegląd wydawnictw; 18.10 Muzyka z płyt;
18.45 Audycja dla wsi: Skrzynka rolnicza;
19.00 „Odpust Jerozolimski” — transmisja
z Rychtala (przez Poznań); 19.50 Józef
Haydn: Siedem słów Jezusa Chrystusa
(wyk. kwartet smyczkowy); 20.45 Dziennik
wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00
„Historia o Męce Miłego Pana Jezusa Kry-
sta” — sluchowisko wg. średniowiecznych
pieśni polskich i urywków mistrzów; 21.30
Koncert symfoniczny; 22.35 Motety (XVI
w.) w wyk. Lwowskiego chóru solistów;
22.55 Ostatnie wiadomości dziennika wie-
czornego i komunikat meteorologiczny.

SOBOTA, 16 kwietnia.

Warszawa. 6.15 Pieśń i gimnastyka; 6.40
Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.15
Płyty; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja
południowa; 15.30 Teatr Wyobraźni dla
dzieci: „Opowieść o dumnym rycerzu Got-
frydzie”; 16.00 Stanisław Moniuszko: „Oto
drzewo Krzyża” w wykonaniu chóru; 16.15
Utwory na skrzypce i organy; 16.50 Pog-
adanka aktualna; 17.00 „Droga Krzyżowa i
Zmartwychwstanie” — religijne sluchowisko
— misterium; 17.45 Nasz program; 18.00
Transmisja nabożeństwa Rezurekcyjnego z
Katedry na Wawelu. W czasie rezurekcji:
dźwięki dzwona „Zygmunta”; 19.00 Audy-
cja dla Polaków za granicą; 20.00 Wieczór
wspomnień. (Wyk. Orkiestra P. R. soliści,
Trójka Radiowa i chór); 21.30 Pietro Ma-
scagni: „RYCERSKOŚĆ WIEŚNIACZA” —
opera w 1 akcie (płyty).

AUDYCJE DLA WSI W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

nadawane są przez wszystkie radio-
stacje w godzinach od 8.03 do 8.50 rano
i od 15.30 do 16.00 po południu. Na po-
czątku audycji porannych podawana
jest „Gazetka rolnicza”
PRZEGŁAD GIEŁDOWY
z POZNANIA
przez wszystkie radiostacje nadawany
zostaje codziennie oprócz niedziel i
świąt w godzinach od 13.55 do 14.00
popołudniu.

SKRZYNKI ROLNICZE

każda stacja we własnym zakresie na-
daje w każdy wtorek i sobotę o godzi-
nie 12.50 w południe.

Odpowiedzi redakcji

— P. Gibes Jan, Miechowie Wiel-
kie. Oplacono luty rb. i pozostało 1 zł
10 gr. na marzec rb.

— P. Przewoźnik Józef, Podborze
o. p. Oleśno. Oplacono do 1 lipca rb

Humor



— Pogromca zwierząt do kolegi:
No teraz jestem spokojny! Komor-
nik nie sięgnie mnie tutaj!

St. beśniowski

O nawozach pomocniczych

cena wraz z przesyłką 1,75 zł.

Powyższą książkę wysyłamy tylko za
poprzednim nadesłaniem pieniędzy.

Zakłady Graficzne i Wydawnicze
Wiktor Kulerskiego w Grudziądzu

Dr. J. Zaćmilichowski

Przewodnik do wypychania ptaków i ssaków

cena z przesyłką 1,75 zł

Księgarnia „Gazety Grudziądzkiej”
Grudziądz, Droga Łąkowa